Cena egzemplarza 15 groszy

PRZEGLĄD POMORSKI

DZIENNIK CHEŁMŻYŃSKI

Pismo demokratyczne i bezpartyjne poświęcone sprawom kulturalno - oświatowym i gospodarczy

PRENUMERATA:

wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt z dodatkiem tygodniowym „ST RZECHA RODZINNA“ wynosi miesięcznie w ekspedycji 2,10 zł, z odnoszeniem w dom przez listonosza 2,46 zł, kwartalnie 7,38 zł.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie gazety.
Nakładem i drukiem „Drukarni Przemysłowej“ (Fr. Miemczyk) w Chełmży.
Redakcja czynna od godziny 11 — 12 i od 16 — 17-tej.
Redaktor odpowiedzialny: FRANCISZEK MIEMCZYK, Chełmża.

Telefon 72.

OGŁOSZENIA:

10 groszy za milim. 1 łamowy, szerokości 33 mm. Za reklamy na stron tekstowej szerokości 82 m/m. 50 gr. na II-giej 75 gr. na I-ej 1,— zł.
Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. — Przy dochodzenia sądowych i konkursach wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagr niczne 25% dopłaty.
Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsca administracja nie odpowiad
Konta bankowe: Komunalua Kasa Oszczędności w Chełmży — Bank Ludov Chełmża — Miejsce płatności — Chełmża. —

Redakcja Administracja i Ekspedycja: Chełmża, przy Rynku Bednarskim nr. 1., narożnik ul. Haller

Nr. 156. | Chełmża, czwartek, dnia 11-go lipca 1929 r. | Rok II.

Psychoza samobójstw wśród młodzieży na tle egzaminów dojrzałości.

Gdzie leży przyczyna zła i jak stosunki naprawić?

I.

W ostatnich dwu tygodniach zdarzyły się w różnych miastach Rzplitej liczne wypadki samobójstw wśród abiturjentów szkół średnich, motywowanych złym wynikiem egzaminów dojrzałości. Ilość tych samobójw jest tak wielka, że trudno już mówić o jakiejś wyjątkowej egzaltacji i chorobliwym ustroju psychicznym jednostek, ale, że trzeba się zastanowić nad tem, jakie jest głębsze podłoże, tej, bądź co bądź, masowej psychozy, która pociągnęła za sobą długi szereg ofiar.

W sprawie tej zabrało już głos kilku pedagogów i publicystów, którzy starali się dać odpowiedź na to niepokojące ogół pytanie.

Dotychczasowe wynurzenia można podzielić na dwie zasadnicze grupy. Są tacy, którzy całą winę zrzucają na młodzież i drudzy, którzy wyłącznie atakują samą instytucję egzaminu dojrzałości.

Zwolennicy pierwszej tezy formułują swój pogląd następująco: Nasza młodzież rozleniwiła się i uczy się mało, nauka jest na drugim planie, a na pierwszym zabawy i sporty. Przy maturze trzeba coś umieć, wiadomości abiturjentów są za małe. Pozatem młodzież powojenna nie umie znosić przeciwności losu, załamuje się łatwo i stąd masowe samobójstwa. Wina leży więc w młodzieży.

Zwolennicy drugiej tezy upraszczają sobie zadanie jeszcze bardziej. Skoro młodzież w tak znacznym odsetku pada przy maturze, to należy maturę znieść. Jest ona widocznie przeżytkiem, na który dzisiaj nie ma miejsca.

* * *

Naszem zdaniem oba te poglądy są poglądami krańcowemi i oba usiłują pójść po linji najmniejszego oporu myślowego. Zwolennicy jednej i drugiej tezy szukają winy i to winy wyłącznej na powierzchni zjawiska, nie zgłębiając jego istoty.

Nie znaczy to, by w jednym i drugim poglądzie nie było pewnych elementów prawdy. Nie ulega bowiem wątpliwości, że nie wszystko jest w porządku wśród naszej młodzieży i że wobec sytuacji, jaka wytworzyła się w szkole, matura obecna sprawia wrażenie czegoś, co nie jest logicznem i organicznie związanem uprzednimi etapami w życiu młodzieńca.

Czy jednak wszystkiemu złemu winna jest młodzież, lub sam fakt istnienia matury?

Mamy wrażenie, że najgłębszą przyczyną zła jest system powojennego wychowania szkolnego, we wszystkich państwach, a szczególnie w Polsce i jego stosunek do egzaminu dojrzałości.

* * *

W pierwszych latach po wojnie rzucono hasło zaniechania metody zwanej pogardliwie metodą „obkuwania“. Mówiono: niech chłopak, czy dziewczyna w wieku szkolnym uczy się jak najmniej w domu, a jak najwięcej w szkole. Niech nie nabija sobie głowy mnóstwem wiadomości, dat i szczegółów, a natomiast niech stara się nabrać ogólnego pojęcia o otaczających człowieka zjawiskach. Pocieszamy się własnem doświadczeniem, że w kilka lat po maturze nikt prawie nie pamięta już dat, formuł, figur geometrycznych, czy odmiany greckich czasowników nieregularnych, że przeto zmniejszenie zasobu tych wiadomości w programie nauki szkolnej nikomu na złe nie wyjdzie. Starano się natomiast (znowu na podstawie własnych doświadczeń) wzmóc zdolność młodzieńca do syntetycznego ujmowania zjawisk życiowych.

Wynikiem tego, teoretycznie słusznego stanowiska, było w praktyce obniżenie poziomu szkół średnich. Jeśli ojcowie nasi uczyli się w szkołach znacznie więcej, aniżeli my, to nasi następcy, którzy obecnie opuszczają mury szkoły średniej mają znacznie mniejszy od nas zasób wiadomości i praw formalnych.

Ale ten system szkolny popełnił niekonsek wencję zaznaczoną już przez nas ubocznie na wste pie dzisiejszych wywodów. Oto nietylko zachowa no maturę. jako sprawdzian: 1) ogólnej dojrzałoś młodzieńca i 2) ilości nabytej wiedzy faktycznej — ale w tej drugiej dziedzinie zaostrzono nawet wy magania. Kto chce zdać maturę, musi umieć doś dużo, conajmniej tyle, ile poprzednie pokolenie wychowane przez szkołę starego typu.

I oto najgłębsza istotna przyczyna konfliktów psychicznych kończących się samobójstwami! Dl nas matura była ostatnim normalnym etapem, d którego nas systematycznie przygotowywano prze 8 lat nauki w szkole średniej. Dla nas matura była tylko ukoronowaniem dzieła, które 8-letni praca stworzyła.

Wielki spisek wojskowy w Rumunji

Bukareszt, 9. 7. Wczoraj wieczorem władze tutejsze wykryły wielkie sprzysiężenie wojskowe, które zmierzało do aresztowania członków obecnego rządu i ogłoszenia dyktatury wojskowej. Spiskowcy chcieli opanować przedewszystkiem budynek głównej poczty, jednakowoż władze bezpieczeństwa uprzedziły ich. W ciągu nocy dokonano bardzo licznych aresztowań. W więzieniu wojskowem osadzono około 200 oficerów, zarówno ze służby czynnej, jak i rezerwy. Wśród aresztowanych znajdują się także oficerowie wyższych ran generałowie i pułkownicy. Dyktatorem miał z stać gen. Angelescu. Władze zatrzymały go areszcie domowym.

Na dziś zostało zwołane nadzwyczajne posi dzenie rady ministrów, na którem zapadnie dec zja co do dalszej akcji.

Zamach miał być dokonany na rzecz byłe następcy tronu ks. Karola, a dyktatura gen. A gelescu miała być tylko chwilowa.

Władze sowieckie niezadowolone z wizyty p. Dewey'a.

Berlin, 9. 7. „Rul“ donosi z Moskwy, że władze bolszewickie są w najwyższym stopniu niezadowolone z wizyty amerykańskiego doradcy Banku Polskiego p. Dewey'a. W czasie narad z Karachanem i innymi wysokimi dygnitarzami sowieckiemi, p. Dewey interesował się, jak podaje „Rul“ jedynie polsko-sowieckiemi stusunkami i kategorycznie odmówił wszelkich wyjaśnień i rozmów w sprawie stosunków sowiecko-amerykańskich. — P nadto, dodaje pismo, gdy p. Dewey chciał zwi dzić zakłady przemysłowe, które sobie z góry w brał, władze sowieckie do tego nie dopuścił Wówczas p. Dewey odmówił zaproszeniom zwi dzenia zakładów, które mu proponowały wład sowieckie.

Na pokonanie Atlantyku.

Lotnicy amerykańscy wystartowali do lotu przez Atlantyk do Rzymu.

Nowy Jork, 9. 7. Wobec wiadomości o sprzyjających warunkach atmosferycznych nad Atlantykiem, lotnik Jancey podejmie prawdopodobnie dziś jeszcze lot w kierunku Rzymu.

Londyn, 9. 7. Reutera biuro tel. donosi Obborchard, że lotnicy amerykańscy Wiliams i Ja cey wystartowali dziś o godz. 8.49 rano wedłu czasu amerykańskiego z zamiarem przelotu na Atlantykiem do Rzymu.

Trocki wraca do Moskwy?

Wiedeń, 9. 7. Jedno z tutejszych pism zamieszcza niesprawdzoną pogłoskę, zaczerpniętą z „Morning Post“, jakoby Trocki otrzymać miał pozwolenie na powrót do Moskwy — celem objęcia kierowniczego stanowiska w armji czerwonej.

Fala upałów nad Jugosławją.

Białogród, 9. 7. Fale ciepła nawiedziły okolice Skolje. Temperatura dochodzi do 40 stopni. Jest wiele wypadków udaru.

Briand proponuje znowu Lusanne.

Paryż, 9. 7. Briand przedstawił radzie m nistrów projekt odpowiedzi na notę angielską sprawie konferencji reparacyjnej. Projekt Brianc przewiduje zebranie jej w pierwszych dniach sie pnia w Szwajcarji oraz zawiera szereg propozyc w sprawie odszkodowań, które rozpatrzyłoby ple num komisji z udziałem przedstawicieli Polsk Czechosłowacji, Jugosławji, Rumunji i in.

Z kraju.

Podróż Prezydenta Rzeczypospolitej.

W najbliższych dniach P. Prezydent Rzplitej yjeżdża na dłuższy pobyt do Krakowa, przyczem wiedzi równocześnie Małopolskę zachodnią.

W Krakowie P. Prezydent zamieszka w spejalnie na jego przyjazd wykończonych komnatach a Wawelu.

Premjer Świtalski wyjechał już na urlop.

Prezes rady ministrów dr. Świtalski wyjechał czoraj samochodem w towarzystwie małżonki, oraz astępcy szefa swojego gabinetu Przemyckiego na rlop do Biarritz. Równocześnie z premjerem Świtalskim wyjechał do Biarritz pułk. Sławek.

W połowie bież. miesiąca rozpoczną urlop miistrowie: Czerwiński, Niezabytowski, Kühn, Staiewicz i prawdopodobnie Prystor.

Nowi wizytatorzy szkolni.

W kuratorjum poznańskiem mianowani zostali izytatorami szkolnymi pp. Aleksander Czarnawski Karol Perucki.

Zrównanie emerytowanych kolejarzy.

Rozporządzenie rady ministrów z dn. 4 bm. zaopatrzeniu emerytalnem etatowych pracowników PKP. i pozostałych po nich wdów i sierot, nosi zupełnie wszelkie dotychczasowe różnice mięzy emerytami kojejowymi państw zaborczych, a merytami polskimi. Emeryci państw zaborczych obierali dotychczas 75 proc. zabezpieczenia emeytalnego, przysługującego emerytom polskim. Powyższe rozporządzenie usuwa ten krzywdzący system.

Znaczny wzrost wpływów podatków pośrednich w czerwcu r. b.

Wpływy z podatków pośrednich w czerwcu r. . osiągnęły sumę złotych 17.461.296, podczas gdy maju r. b. dały 14.451.247 zł.

Cukier podrożał.

Z dniem wczorajszym została podwyższona urtowa cena cukru z 95 zł. na 104,50 zł. za worek 100 kilogramowy. Podwyżkę tę motywują koniecznością pokrycia strat cukrowników wskutek obniżenia cen na rynkach zagranicznych.

Nowy poseł komunistyczny — żyd

Na miejsce posła komunistycznego Warskiego Warszawskiego, który złożył mandat sejmowy, poieważ przed sądami polskiemi uciekł do Sowietów, wchodzi do Sejmu poseł komunistyczny Szmul Margulies.

Rekordowa cyfra protestów wekslowych.

„Republika" ogłasza wykaz zaprotestowanych weksli z Łodzi. Okazuje się, że miesiąc czerwiec był pod tym względem rekordowy. Zaprotestowano 50 tys. weksli na sumę 10 milj. zł. W styczniu b. r. zaprotestowanych weksli było 28 tys. na sumę 5 milj. złotych.

Stronnictwa chłopskie nie połączą się.

Kongres stronnictwa chłopskiego, który rozpoczął się w niedzielę, powziął szereg rezolucyj w tonie opozycyjnym wobec rządu, oraz oświadczył się za połączeniem wszystkich stronnictw włościańskich. W toku dyskusji gen. Roja podał podobno projekt umundurowania wszystkich członków stronnictwa, jak następuje: spodnie łowickie w pasy, kurtka zielona, a czapka amerykańska. Projekt ten jednak nie przeszedł.

Warszawa, 9. 7. Na posiedzeniu komisji porozumiewawczej stronnictw: Wyzwolenia, Piasta i Stronnictwa Chłopskiego, w sprawie ewentualnego zespolenia tych trzech partyj w jedną całość, porozumienia nie osiągnięto. Powodem są trudności napotykane przy ustalaniu wspólnego programu politycznego.

Z Pomorza.

Podgórz, pod Toruniem. (Nieudany napad bandycki.) W środę wieczorem pomiędzy godz. 8 — 9 na samochód rozwożący piwo i wodę firmy Serafin, który powracał z Grabi na szosie w lesie rzucił się nieznany opryszek z rewolwerem w ręku chcąc zatrzymać samochód szofer Witkowski lat 18 który byłby zmuszony zainkasowaną gotówkę oprzyszkowi wydać początkowo zwolnił biegu blisko bandyty pomknął szybko czem udało mu się wprowadzić bandytę w błąd i umknąć. Za odjeżdżającym samochodem oddał bandyta dwa strzały, które na szczęście ugodził tylko w skrzynię nie wyrządzając żadnej szkody samochodowi.

Kowalewo. (Zgon lekarza). Dnia 7 bm zmarł rażony paraliżem śp. Bolesław Węgłowski dr. medecyny, major wojsk polskich w rezerwie. Zmarły z powodu nieprzeciętnych zalet zaskarbił sobie w całej okolicy wielki szacunek dlatego zgon jego wywarł powszechny żal:

Rodzinie śp. dr. Węgłowskiego zasyłamy wyrazy najserdeczniejszego współczucia. Redakcja

Chełmno. (Awantura małżeńska na ulicy). W poniedziałek dnia 8 bm. rano o godz. 7-mej miała miejsce awanturka małżeńska na tle zazdrości małżonki przed kawiarnią p. X...... . Ponieważ szofer C. noc przepędził po za domem, żonka jego udała się na poszukiwania jego i niespodzianie spotkała go w towarzystwie pewnej artystki kabaretowej, gdy z nią zamierzał wejść na kawkę do lokalu p. X. Oburzona jego postępowaniem wymierzyła sobie odręcznie sprawiedliwość i poturbowała mocno swoją konkurencję, którą potem policja zabrała na posterunek, ponieważ była całkowicie z powodu nadmiaru alkoholu nieprzytomną.

Wysoka, pow. sępoleński. (Ohydna zbrodnia) Pragnąc ożenić się powtórnie i ogarnąć swój posag niejaki Pastchowski otruł żonę i matkę dodając im do potraw trucizny. Piekelny plan zbrodniarza nie powiódł się, bo żona tylko usunęła się mu z drogi, matka zaś ocalała. Wypadek nagłej śmierci zdrowej dotychczas gospodyni zwrócił uwagę policji, która zrewidowała dom P. i znalazła wyraźne ślady zbrodni a mianowicie kilka butelek płynu, zaprawionego arszenikiem.

Kościerzyna. (Znak życia zaginionego). Do okolicznej wioski Lip nadszedł list od Jana S. który w roku 1914 dostał się do niewoli rosyjskiej, a od 1918 r. przestał pisywać do swej żony i rodziny. Nie mogąc przez szereg lat otrzymać żadnej wieści o mężu, żona uważała go za zaginionego i wyszła powtórnie zamąż, aż oto teraz dowiedziała się, że wskutek fatalnego zbiegu okoliczności jest żoną dwóch mężów — żyjących. Zdaje się, że zawinił tu rząd bolszewicki, który uniemożliwił jeńcowi powrót do ojczyzny.

Podgórz, pow. morski. (Czy to prawda)? Przed kilku dniami wybuchł w zabudowaniu Józefa Szredera pożar, który zniszczył dom mieszkalny doszczętnie. Ogień mógłby być ugaszony, gdyby nie opieszałość pewnej części obywateli, którzy nie dostarczyli koni do sikawki, stojącej bezczynnie. Dopiero po godzinie raczył ktoś użyczyć koni, lecz było za późno, zdołano już tylko dogasić walące się belki.

Wiadomość powyższą powtarzamy za innem pismem, licząc na to, że będziemy mogli sprostować.

Opalenie. (Nieszczęśilwy wypadek przy kąpaniu). W dniu 4 bm. udał się do Wisły robotnik K. Urbunaje zatrudniony przy rozbiórce mostu w Opaleniu celem użycia kąpieli. W pewnym momencie robotnik ów zginął pod wodą i już więcej go nie ujrzano. Dopiero następnego dnia zwłoki jego wyłowili rybacy pod Ciepłym.

Brusy. (Burza). W nocy z dnia 4 na 5 bm. o godz. 12 przeszła nad wioską naszą silna burza połączona z nieustannemi błyskawicami i piorunami która trwała przeszło godzinę. Na szczęście żadnego wypadku nie zanotowano.

Rozpowszechniajcie „Przegląd Pomorski".

Juljusz de Gastyne.

Śmiertelny pocałunek

(Przekład z francuskiego).

(Ciąg dalszy). (40

— I to czarna, jak kruk! Musiała włożyć blond perukę i ukryć brwi... Z drugiej strony — chód i ruchy bardzo, bardzo podobne.

— Jaka ja jestem szczęśliwa, że odnalazłeś pan tę kobietę — wtrąciła Herminja.

— Przyznam się, że ja tak bardzo szczęśliwy nie jestem z tego... zauważył notarjusz. — Ta kobieta ma zamiar wyzyskać twe podobieństwo, aby od ojca swego — i pani — wyciągnąć pieniądze... Ona to urządziła ten spisek z takim sprytem i zręcznością, jakie mię poprostu przerażają.

— Jest się czego przerazić! — rzekł pułkownik.

— Rozpoczynamy zatem walkę...

— Walkę?

— Tak, walkę długą i zaciętą, przewiduję to! Położenie jest jasne. Z jednej strony — wy moi państwo i przyjaciele wasi, ludzie uczciwi; z drugiej — ta kobieta przewrotna, nie cofająca się przed żadną zbrodnią, a mająca za sobą córkę i co najmniej, dwóch mężczyzn, gdyż owi oficerowie z tramwaju są napewno jej wspólnikami.

— Naturalnie!

— Widząc, że nie mogę wywołać skandalu, że Magdalena nie zdemaskowała matki i pozbywszy się Ludwika de Gaudran, który im stał na przeszkodzie, nieprzyjaciele nasi wysłali plac boju, to jest do pałacu pana Richaud, pewną dziewczynę uliczną, znaną pod nazwą Pończoszki, młodą, dziewiętnastoletnią, lecz już nawskroś zepsutą i zniszczoną...

— Nie może być! Jest pan tego pewny?

— Jadłem z nią kolację!

— Z kim?!

— Z tą dziewczyną, a przedtem jeszcze byłem na śniadaniu z nią i jej kochankiem Antkiem Glistą!

— U ojca mego?

— Ależ nie! W Paryżu, w restauracji. Przez nią to dowiedziałem się o siostrze pani, Włoszce Danera.

Herminja załamała ręce.

— Siostra moja!

— Czy teść mój — zapytał pułkownik — zadurzył się w tej ulicznicy?

— Zdaje się, że trochę, ale nie bardzo. Ten kaprys przelotny mógł się zamienić w namiętność, gdyby mu pozwolić się rozwinąć, zwłaszcza, gdy dwie gęby go rozżarzają... Ale tymczasem niema obawy...

Notarjusz zamilkł i słuchacze jego milczeli w osłupieniu. To, co usłyszeli, było tak dziwne, tak się różniło od życia, przeszłości i upodobań tej rodziny!

Aż dotąd dziadek Richaud uchodził za starca czcigodnego, człowieka poważnego i dobrocziennego — i teraz okazuje się, że przyjmuje u siebie dziewczynę uliczną, kochankę jakiegoś Antka Glisty! Przytem ta Włoszka, co wraz z córką i przyjaciołmi zawiązała spisek, by grozić skandalem, zabijać, grabić!

Długo jeszcze potem mówił notarjusz, wyciągając różne wnioski z dotychczasowych wypadków, dowodząc potrzeby energicznej obrony i nadzwyczajnej ostrożności.

Już wieczór zapadł, gdy zabrał obie Perełki i powrócił do domu na ulicę Duplessis.

Lecz mieszkańcy pałacu de la Maye, jak i domu, przy ulicy Królewskiej nie mogli oka zmrużyć, przerażeni zapowiedzią wojny z szajką złoczyńców, na której czele stała córka miljonera, siostra Herminji de Sepones!

(Ciąg dalszy nastąpi).

KRONIKA

Chełmża, dnia 10 lipca 1929 roku.

Kalendarzyk.

Środa: 7 braci śp., Rufiny
Czwartek: Piusa, Placyda, Pelagji

NOCNY DYŻUR LEKARSKI.

Dyżur niedzielny i tygodniowy dla członków Pow. Kasy Chorych pełni w tym tygodniu p. dr. Stęplewski.

DYŻUR NOCNY APTEK.

Dyżur nocny pełni „Apteka pod Orłem“ p. Wolskiego.

— **Szczęść Boże Jubilatom.** W dniu dzisiejszym obchodzi znany i poważany na naszym gruncie Obywatel oraz członek Rady Miejskiej p. Aleksander Zyblewski mistrz dekarski wraz ze swą czcigodną małżonką Walerją z Lewickich srebrne gody małżeńskie. Z tej okazji życzymy Szan. Jubilatom wszelkich pomyślności na dalszą drogę pożycia małżeńskiego, aby w pełni zdrowia i szczęśliwie dożyli jubileuszu złotych godów swego pożycia małżeńskiego.

— **Wyjaśnienie.** W jednym z ubiegłych numerów podaliśmy wiadomość, że autobus Chełmża — Chełmno wpadł z niewyjaśnionych przyczyn na przydrożne drzewo, skutkiem czego front wozu został znacznie uszkodzony. Jak nas informują źródła kompetentne przebieg całego zdarzenia był następujący: W przejeździe przez tor w Falencinie kierownica odmówiła nagle posłuszeństwa i autobus uderzył jednym bokiem o drzewo, skutkiem czego błotnik został skrzywiony i jedna szyba pękła, a prócz tego innych uszkodzeń nie było.

— **Ważne dla właścicieli sklepów spożywczych.** Z dniem 1 lipca weszło w życie rozporządzenie, według którego sklepy spożywcze nie mogą się łączyć z mieszkaniem prywatnem. A więc nawet drzwi, łączące sklep z mieszkaniem, według nowego rozporządzenia, które już dwa lata istnieje, a dopiero teraz wchodzi w życie, muszą być zamurowane. Niestosujący się do tego rozporządzenia narażają się na wysokie kary i zamknięcie sklepu.

— **Tydzień sportowy O. K. VIII.** W czasie od 9-tego do 14-go bm. odbędą się na stadjonie wojskowym w Toruniu doroczne zawody wojskowo sportowe o mistrzostwo Okręgu Korpusu nr. VIII pod nazwą „Tygodnia Sportowego“.

W programie mieszczą się oprócz lekkiej atletyki klasy A. i B. bardzo interesujące pokazy jak marsz 10 klm. ze strzelaniem (11 zespołów), bieg szturmowy (12 zespołów), rozgrywki w piłkę koszykową (14 drużyn) itd. w zawodach biorą udział najlepsi zawodnicy, wyeliminowani z pośród oficerów i szeregowych wszystkich formacyj Korpusu Pomorskiego.

— **Kurs wakacyjny.** Wobec tego, że na kursie wakacyjnym, urządzonym w Toruniu przez władze oświatowe dla nauczycielstwa w zakresie nauk biologicznych i historycznych pozostaje jeszcze pewna ilość miejsc nie zajęta, Kuratorjum przedłuża termin zapisów do dnia 15 lipca br. włącznie.

— **Kolorowe książeczki wojskowe.** Władze wojskowe obecnie stosują nowe przepisy w sprawie wystawiania dokumentów wojskowych dla osób podlegających obowiązkowi służbie wojskowej. Dotychczas wszyscy mężczyźni w wieku wojskowym posiadali książeczki jednakowego typu

Obecnie, w zależności od kategoryj, wydawane są książeczki niebieskiego koloru dla tych, którzy otrzymali podczas poboru kategorję „C“ czerwonego koloru dla tych, którzy otrzymali kategorję „D“.

Rezerwiści z tytułu zakończenia czynnej służby wojskowej otrzymują książeczki koloru kremowego.

Zupełnie niezdatni do służby wojskowej otrzymują zamiast książeczki odpowiednie zaświadczenie. Również otrzymują zaświadczenia, korzystający z odroczeń służby wojskowej.

— **Przyjęcie 1.000 nowych policjantów.** Główna Komenda Policji Państwowej w Warszawie rozpoczęła już akcję werbunkową w celu uzupełnienia swych kadr. Ma być przyjętych około 1.000 nowych policjantów. Warunki przyjęcia są następujące: Obywatelstwo polskie, nieskazitelna przeszłość, odpowiednie warunki fizyczne, wiek od 21—35 lat. Wymagany cenzus naukowy odpowiadający IV oddziałom szkoły powszechnej. Pierwszeństwo mają szeregowi rezerwy. Nowoprzyjęci policjanci będą przydzielani do szkół dla szeregowych, gdzie otrzymają wyszkolenie zawodowe. Informacyj, gdzie należy składać podania, udzielą powiatowe komendy Policji Państw.

— **Potrzeba popierania produkcji krajowej.** Na czoło wskazań gospodarczych coraz bardziej wybija się zasada, że zakup towarów zagranicznych nawiście koniecznych, gdyż od tego zależy równowaga bilansu handlowego i dobrobyt gospodarczy kraju. Konsumcja towarów pochodzenia zagranicznego jest zatem uzasadniona tylko wówczas, gdy chodzi o towary niezbędne, których się w kraju nie wyrabia w ilości dotychczas niedostatecznej.

Wszelkiemi siłami dążyć powinniśmy do tego, aby wyplenić w sobie przesąd o wyższości towarów zagranicznych i wszelkiemi siłami starać się o wyrobienie w sobie przekonania, że w kraju wyrabiane towary nie tylko wcale nie są gorsze od zagranicznych, lecz częstokroć znacznie przewyższające swą dobrocią towary obce i że nieomal wszystkie rzeczywiste potrzeby życia pokryte być mogą już przez produkcję krajową.

Popierając w ten sposób produkcję krajową, przyczynimy się nie tylko do podniesienia naszego przemysłu krajowego i z tem połączonego zmniejszenia liczby bezrobotnych, lecz także do naprawy naszego bilansu handlowego, który w naszej gospodarce krajowej tak bardzo ważnym jest czynnikiem.

— **Z życia Marynarzy Rezerwy.** W ubiegłą niedzielę odbyło się w sali „Willi Nowej“ miesięczne zebranie Tow. Marynarzy Rezerwy, które zagaił prezes p. Strauch, poczem sekretarz p. Majewski otrzytał protokół z ostatniego zebrania. Z kolei nastąpiło szczegółowe zaznajomienie członków z statutem oraz uzupełnienie zarządu w myśl tegoż. W dalszym ciągu wydano członkom do wypełnienia deklaracje, celem wydania legitymacyj na następnem zebraniu.

Dalej omawiano sprawę zamówienia czapek i pieczątki oraz kwestje czysto wewnętrzne. Uchwalono również przesłać tutejszemu Urzędowi Bezb. i Porząd. Publ. 1 egzemplarz statutu oraz wysłać korendę z zawiadomieniem o zebraniu i ogłosić takowe w miejscowym dzienniku. Po omówieniu innych jeszcze spraw prezes p. Strauch solwował zebranie hasłem „Cześć flocie“!

— **Kiedy rozpoczną się żniwa i widoki żniw.** Wskutek opóźnienia się wiosny w związku z długą i groźną zimą, niemniej i przekorne lata tegoroczne żniwa opóźnią się w tut. okolicy o jakie dwa do trzech tygodni a rozpoczną się w końcu bież. m. Zboża są ładne, z wyjątkiem pszenicy, która miejscami kompletnie zawiodła, na ogół bardzo dobre; żyto wyrosło na chłopa i ma długi pełny kłos; jarzyny przedstawiają się wspaniale, rozkrzewiły się silnie i wyrosły w słomę; groch polny jest bardzo bujny i zakwitł w warunkach jaknajodpowiedniejszych; pszenica, jak powyżej zaznaczono, przedstawia się kiepsko; dużo jej z wiosną zaorano, a pola pozostałe są rzadkie i zachwaszczone, barwne, lecz niezapowiadające plonu.

Ziemniaki i cukrówka powchodziły regularnie; prace około oczyszczenia i pielenia pól są wykończone. Cukrówka nie wszędzie jest równa; rychlejszy siew pod wpływem częstych upadów doskonale, lecz niemniej obiecujący jest wygląd pól późniejszych.

Obecnie rolnik sprząta pierwsze produkta swej pracy: siano i koniczynę; ilościowo jest żniwo zadawalajace, czy pod względem jakości będzię takie samo, wykażą następne dni; dotychczas zmienne bowien powietrze utrudniało niezmiernie sprzęt na pokosach, leżącej trawy i koniczyny.

Ze Sądu Grodzkiego.

W ubiegły czwartek odbyły się przed tutejszym Sądem Grodzkim następujące rozprawy karne: Niej. Wicherskiego i Gołębiewskiego oskarżonych o kradzież worków na szkodę tut. Cukrowni oraz za kradzieże zboża na majątku Nawra sąd skazał Wich. na 2 tygodnie więzienia, względnie 15 zł. grzywny, Gołębiewski został zasądzony na 10 dni aresztu.

Drugie miejsce na wskandzie sądowej zajmował niej. Ziółkowski z Chełmży, oskarżony o kradzież świn. Sąd uwolnił oskarżonego od winy i kary na koszt Skarbu Państwa.

Poniatowski z Chełmży został skazany za awanturę na ulicy i za zniewagę posterunkowego na 3 dni aresztu oraz koszta postępowania.

Trochę charakterystyczną a zarazem interesującą rozprawą była IV ta i ostatnia karna, w której oskarżona sama na siebie wydała „wyrok śmierci“. Niej. Wędrychowska z Chełmży została oskarżoną za zniewagę urzędnika Kasy Chorych. Na zapytanie ze strony p. Sędziego jaki wniosek ma oskarżona, odpowiedziała „odbierzcie mi życie..“ Ostatecznie sąd skazał ją na 2 tygodnie więzienia, zawieszając wyrok na 5 lat.

REPERTUAR KIN.

— **Tragedja małżeństwa.** Na ogólne życzenie publiczności dyrekcja kina „**Polonji**“ wyświetla dziś jeszcze powyższy obraz poraz ostatni.

Fabuła, treść i całe zdjęcia powyższego filmu budzą w duszy widza rozczulenie i mimowoli wyciskają łzy z oczu nad niedolą biednej ofiary zawodu miłosnego. Samo porwanie męża w przedślubną noc, to już moment, który wzrusza każdego czy mężczyznę lub też kobietę. Potęga miłości góruje w całej tragedji, i miłość ostatecznie zwycięża.

Nie szczędźmy tych kilku groszy na bilet wstępu i spieszmy póki jeszcze czas, dziś do Polonji, a napewno nie pożałujemy bo akcja taka już się nie powtórzy.

Ruch towarzystw.

Baczność Powstańcy i Wojacy. Ze względu na nadzwyczajne przeszkody zebranie miesięczne zostało odroczone i odbędzie w **czwartek dnia 11 bm.** w sali „Wili Nowej“ o godz. 7-ej wiecz. Ze względu na ważne sprawy przybycie wszystkich członków konieczne. Sympatyków i gości uprasza o liczne przybycie
Zarząd.

PLAN

licencjonowania stadników (buhajów)

przeznaczonych do stanowienia cudzych krów.

Data przeglądu	Godzina przeglądu	Miejscowości w których odbywać się będzie przegląd i licencjonowanie	Miejsce - plac na które należy buhaja stawić.
poniedziałek 15 lipca 1929 r.	8 min. 30	Smolno	Plac przed wojtostwem
	9 min. 15	Rozgarty	Oberża p. Markwardta
	10 —	Górsk	„ ⌣alsiębożе
	10 min. 45	⌣zarnebłoto	„
	11 min. 30	Pędzewo	„ p. Kamińskiego
	12 min. 15	Czarnowo	„ p. Busse
	13 —	Mała Zławieś	„ p. Raguse
	13 min. 45	Rzęczkowo	„ p. Splittstoessera
	14 min. 30	Łążyn	„ p. Ładyńskiego
	15 min. 15	Bierzgłowo	„ p. Bartosińskiego
wtorek 16. lipca 1929 r.	8 min. 30	Grzywna	Oberża p. Wernera
	9 min. 15	Chełmża	Rzeźnia miejska
	10 —	Kończewice	Oberża p. Skopińskiego
	10 min. 45	Nawra	Plac przed ochronką
	11 min. 15	Dębiny	Podwórze p. ⌣urka
	12 min. 15	Siemoń	Oberżap. Omieczyńskiego
	13 —	Lubianka	Oberża p. Winiarskiego
	13 min. 45	Świerczynki	Lokal p. Bilinskiego
	14 min. 30	Wrzosy	Lokal p. Nerlego
środa 17. lipca 1929 r.	8 min. 30	Lulkowo	Oberża p. Faleńskiego
	9 min. 15	Brąchnowo	Plac p. domem Spółd. Plon
	10 —	Biskupice	Oberża p. Kitzermanna
	10 min. 45	Bielczyny	„ p. Scheidera
	11 min. 30	Papowo Bisk.	„ p. Reilego
	12 min. 15	Skąpe	„ p. Epding
	13 —	Zelgno	„ p. Arendta
	13 min. 45	Kiełbasin	Plac przy kościele
czwartek 18. lipca 1929 r.	8 min. 30	Papowo Toruńskie	Oberża p. Gepperta
	9 min. 15	Gostkowo	„ p. Cywińskiego
	10 —	Kamionka	„ p. Markwarta
	10 min. 45	Turzno	„ p. Szymańskiej
	11 min. 30	Młyniec	„ p. Koźlikowskiego
	12 min. 15	Rogówko	„ p. Postusznego
	13 —	Rogowo	„ p. Essig
	13 min. 45	Grębocin	„ p. Felskiej
	14 min. 15	Lubicz	„ p. Kowalskiego
	15 —	Kaszczorek	Zabud. p. Cieszyńskiego
	15 min. 45	Złotorja	Oberża p. Feldta
	16 min. 15	Grabowiec	„ p. Brocka
piątek 19. lipca 1929 r.	8 min. 30	Rudak	Oberża p. Wendtlanda
	9 min. 15	Piaski	„ p. Golińskiego
	10 —	Kozibór	„ p. Baranowskiego
	11 min. 15	Grabie	„ p. Waśka
	12 —	Pieczenia	„ p. Dulczyńskiego
	12 min. 45	Otłoczyn	„ p. Dolatowskiego
	13 min. 30	Brzoza	„ Wendlanda

Podając powyższy plan do ogólnej wiadomości, zarządzam równocześnie, co następuje:

1) Do przeglądu winny być przedstawione w oznaczonych miejscach i godzinach wszystkie te buhaje (stadniki) które mają być użyte do stanowienia (pokrywania) cudzych krów i jałowic. Jest bez znaczenia, czy za stanowienie (pokrywanie) pobiera się wynagrodzenie, czy też następuje to bez wynagrodzenia. Jako cudze krowy uważać należy n. p. w majątkach i gospodarstwach rolnych krowy służby gospodarskiej, stanowione przez buhaja właściciela majątku

2) Do przeglądu muszą być przedstawione także i buhaje zakupione przy pomocy czy pośrednictwie Pomorskiej Izby Rolniczej.

3) Buhaje z miejscowości niewymienionych w planie winny być dostawione do tej najbliższej położonej miejscowości, w której odbywa się przegląd. Miejscowości te wyznaczą odnośni sołtysi i przełożeni obszarów dworskich i zaznajomią o tem właścicieli buhajów.

4. Do ogólnej wiadomości podaję art. 8 ustawy o państwowym nadzorze nad buhajamy (ogłosz. w Orędowniku powiatowym rocznik 1927 nr. 72 poz. 796), które brzmi: a) Winny pokrywania cudzych krów i jałówek buhajem, nieuznanym za odpowiedniego do celów hodowlanych bezwzględu na to, czy pokrycie nastąpiło bezpłatnie, czy za opłatą.

b)winny wspólnego pasania buhaja w wieku powyżej 10 miesięcy, nieuznanego za odpowiedniego do celów hodowlanych, z cudzemi krowami,wzgl. jałówłówkami (art. 5) karany będzie w drodze administracyjnej grzywną do 5,00 zł.

Przy powtarzających się przekroczenich kara będzie wymierzona dwukrotnie od wyżej wymienionej.

Dochód z grzywień wpływać będzie do właściwej gminy na zakupno buhajów gminnych.

W razie wydania orzeczenia karnego po myśli artykułu niniejszego może władza administracyjna zarządzić na koszt i ryzyko właściciela wytrzebienia buhaja nieodpowiedniego do celów hodowlanych.

5) P. P. Sołtysi i Przełożeni obszarów dworskich podadzą niniejsze zarządzenie zaraz do wiadomości wszystkich właścicieli buhajów zdainych do rozpłodu.

Toruń, dnia 4. lipca 1929 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego.

Starosta Powiatowy Dr. Bogocz.

Reklama dźwignią handlu!